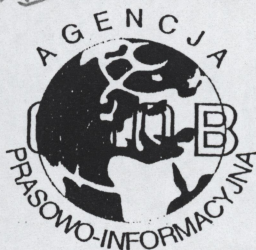


21



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Słanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

GAZETA KRAKOWSKA

Al. Pokoju 3
31-548 KRAKÓW

295

18 - 19 12 - 99

Nr z dn.

Premiera w Starym Teatrze

Nowi Karamazow

Krystian Lupa po raz drugi na scenie Starego Teatru przygotowuje „Braci Karamazow” Fiodora Dostojewskiego. Po dziesięciu latach z tymi samymi aktorami postanowił przypomnieć historię Dymitra, Iwana, Aleksego oraz ich ojca Fiodora, których grają Zbigniew Ruciński, Jan Frycz, Paweł Miśkiewicz i Jan Peszek.

Pierwszy spektakl „Braci Karamazow” zebrał same pochwalne recenzje.

— Całe przedstawienie jest powolnym ujawnianiem wielkich sprzeczności i wielkich pytań, obecnych w powieści Dostojewskiego — o Boga i o zło tkwiące w dziele stworzenia. Nie referuje problemytki powieści. Najważniejsze pytania wylaniają się w toku przedstawienia jakby niepostrzeżenie. Najpierw w tonacji niemal komediowej: w bluźnierczych żartach starego Karamazowa i w nieszczerych, egzaltowanych wynurzeniach pani Chochłaków. Ich wymiar ostateczny wjawia się powoli — pisał na łamach „Teatru” Grzegorz Niziołek.

O reakcjach widowni na znakomite przedstawienie donosiła w „Znaku” Ewa

Bieńkowska. — Widownia jest pełna, panuje atmosfera napięcia, która zaprowadza specjany rodzaj ciszy teatralnej: wstrzymany oddech, w którym jest coś z lęku. Lęku, jaki budzi zupełna nieprzewidywalność tego, co nastąpi oraz poczucie wejścia w kontakt z czymś naelektryzowanym, niebezpiecznym. W ciemnej przestrzeni wywoływane są zjawy, które zbliżają teatr Krystiana Lupy do seansu spirytystycznego, czynią z teatru miejsce kontaktu z cieniami, które są spoza świata, ale snują się wśród nas, interweniują w nasze życie.

Miejmy nadzieję, że takie same emocje wywołają dzisiejsi „Bracia”, których dwuczęściowa premiera zaplanowana jest na dziś i niedzielę.

(MSZ)